



Paulina Woźniczka

ur. 1996

artystka interdyscyplinarka pracująca
w polu poszerzonej choreografii
i sztuki wizualnej.

#nowy materializm #feminizm korporealny
#queer #queerowe ekologie #somytyka
#fikcyjne światy #storytelling #experience
#ekosensualność #pokrewieństwo
#erotyka jako siła #magia



I have faith in Saliva 2024

performance, video, esej

AREAL - Bukareszt

Wrocławski Instytut Kultury

Czy mogę pocałować twoje wnętrze?

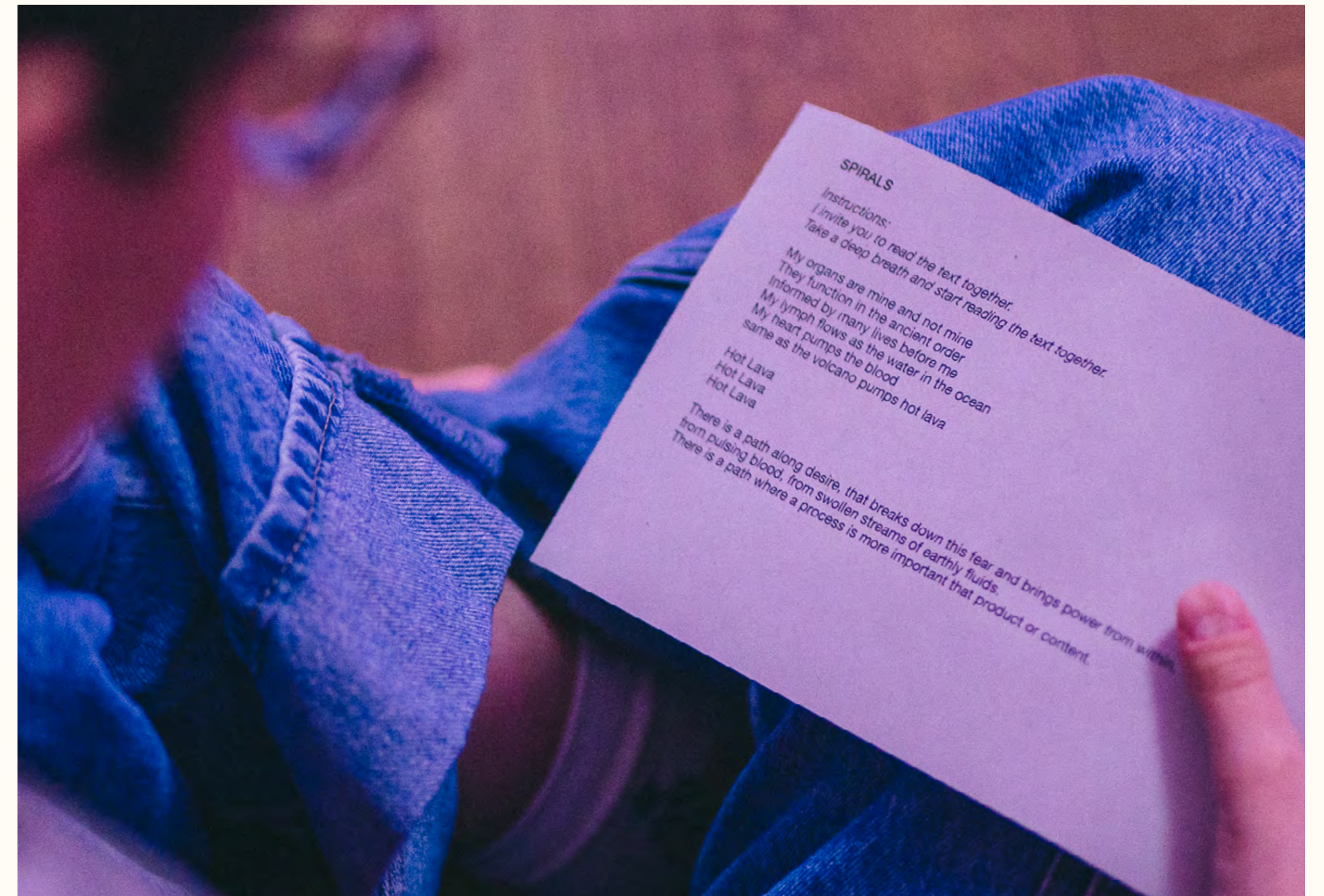
Cenne płyny, płyny ustrojowe. Nie tracę ani kropli. Zanurzam się w prywatne komnaty, głębiej do źródła życia. Pamiętaj, umyj oczy przed patrzeniem.

„I have faith in Saliva” to wielogłosowa choreografia, w której chimericzne ciała otwierają przestrzeń dla tymczasowej queerowej utopii. Język jest mięśniem, wyobraźnię można ćwiczyć, a opowiadanie historii może być procesem choreograficznym. W trakcie działania aktywuję score dla ruchu, obrazu wideo, obiektów, głosu i publiczności. Zapraszając widownię do wnętrza partytury, zapytamy o społeczną potrzebę manifestów i działań politycznych mających na celu przemyślenie naszej obecności jako ludzi na planecie Ziemia.

Projekt jest wynikiem pobytu rezydencyjnego.

Elementem reserachu były dwa warsztaty dla lokalnej społeczności: Salon Somatyczny: prywatne jaskinie oraz Salon Performaytyny: demony zatańczą.

Podczas rezdyencji odbył się pokaz pracy w procesie.

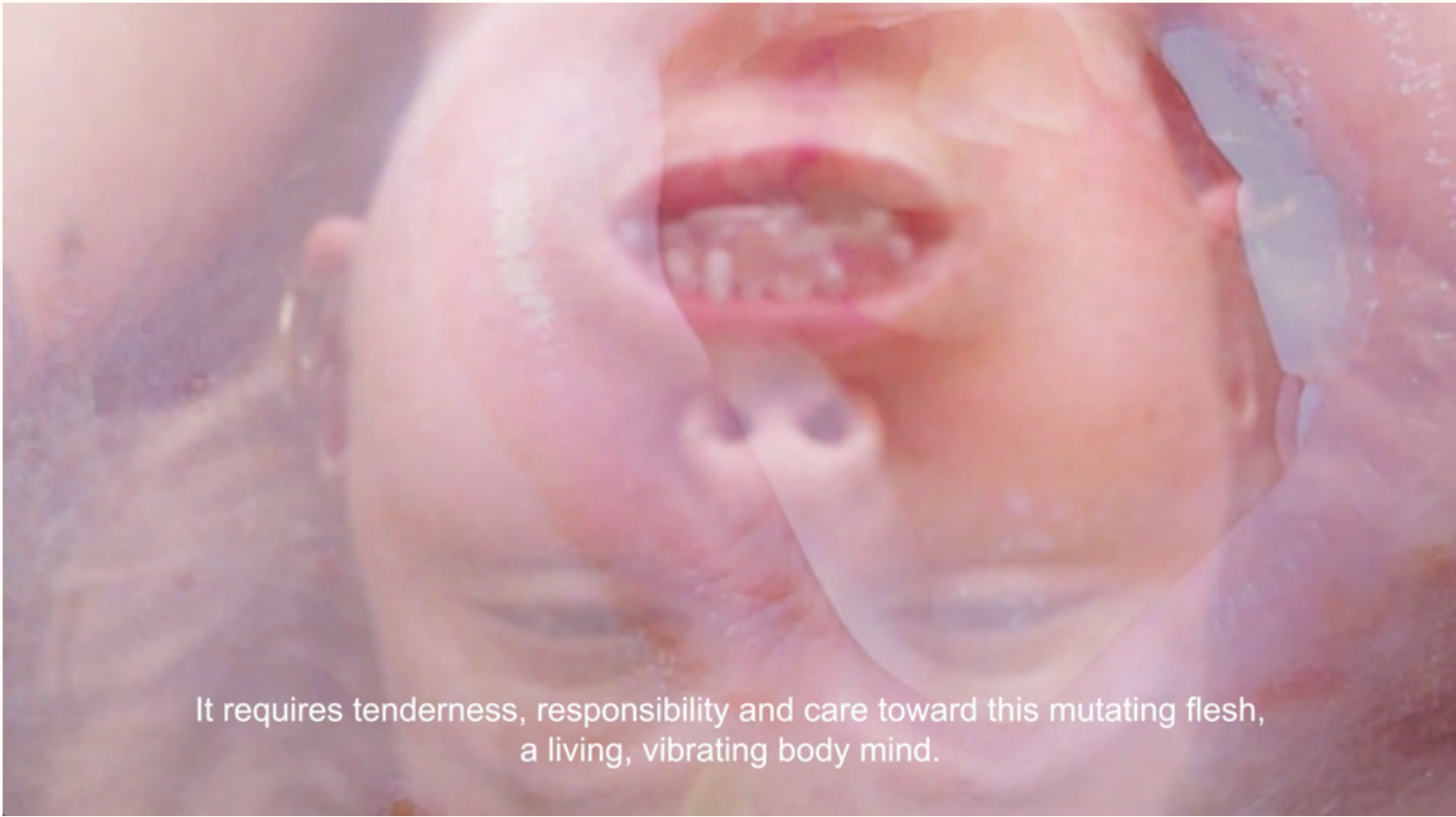




Brzuch otwiera się jak dojrzały owoc, pulsujący sokami



Erotisation of change brings pleasure of one observing its continuous becoming.



It requires tenderness, responsibility and care toward this mutating flesh, a living, vibrating body mind.

Utopias need to be practiced, not established as a solid system, that should work and reproduce itself. When we create one system, that should be a remedy for everyone – this is a way to create a dystopia.

There are may paths and one of them is queer liberation through erotic encounter with the world. We need queer autonomic temporary spaces of utopias.

I need this spaces and I choose to follow the path of queer pleasure that guides me through the magics of this land that I came from.

I ask to follow desires, body needs, visions that fluctuate in time and space.

There is a political aspect of a body, desire, eroticism, sexuality and belonging, and in terms of queer theory we can learn a lot about

Strategies for living and reproducing

Diverse form of kinship

Non normative relationships beyond what patriarchy calls romantic

Sex and gender variations

Care systems

Multi-species futurism

Re-thinking of ancestry

If we understand that in this capitalist, consumer oriented society, we exploit our bodies, so therefore we cannot see nothing wrong in exploiting other humans, exploiting animals, Earth resources.

We are indeed one cell in the larger organism called Earth.

There is a logic behind the supremacy systems, that tell us otherwise.

This logic wants us to believe, that we are separate.

The internalized systems bring us sense of despair, detachment, deep anxiety and serves the elites to keep on doing what they want.

Utopias need to be practiced, not established as a solid system, that should work and reproduce itself. When we create one system, that should be a remedy for everyone – this is a way to create a dystopia.

There are many paths and one of them is queer liberation through erotic encounter with the world. We need queer autonomic temporary spaces of utopias.

I need this spaces and I choose to follow the path of queer pleasure that guides me through the magics of this land that I came from.

I ask to follow desires, body needs, visions that fluctuate in time and space.

There is a political aspect of a body, desire, eroticism, sexuality and belonging, and in terms of queer theory we can learn a lot about

Strategies for living and reproducing

Diverse form of kinship

Non normative relationships beyond what patriarchy calls romantic

Sex and gender variations

Care systems

Multi-species futurism

Re-thinking of ancestry

If we understand that in this capitalist, consumer oriented society, we exploit our bodies, so therefore we cannot see nothing wrong in exploiting other humans, exploiting animals, Earth resources.

We are indeed one cell in the larger organism called Earth.

There is a logic behind the supremacy systems, that tell us otherwise.

This logic wants us to believe, that we are separate.

The internalized systems bring us sense of despair, detachment, deep anxiety and serves the elites to keep on doing what they want.

Utopias need to be practiced, not established as a solid system, that should work and reproduce itself. When we create one system, that should be a remedy for everyone – this is a way to create a dystopia.

There are many paths and one of them is queer liberation through erotic encounter with the world. We need queer autonomic temporary spaces of utopias.

I need this spaces and I choose to follow the path of queer pleasure that guides me through the magics of this land that I came from.

I ask to follow desires, body needs, visions that fluctuate in time and space.

There is a political aspect of a body, desire, eroticism, sexuality and belonging, and in terms of queer theory we can learn a lot about

Strategies for living and reproducing

Diverse form of kinship

Non normative relationships beyond what patriarchy calls romantic

Sex and gender variations

Care systems

Multi-species futurism

Re-thinking of ancestry

If we understand that in this capitalist, consumer oriented society, we exploit our bodies, so therefore we cannot see nothing wrong in exploiting other humans, exploiting animals, Earth resources.

We are indeed one cell in the larger organism called Earth.

There is a logic behind the supremacy systems, that tell us otherwise.

This logic wants us to believe, that we are separate.

The internalized systems bring us sense of despair, detachment, deep anxiety and serves the elites to keep on doing what they want.

Your flesh is on my kin 2024

performance

Centrum w Ruchu

Co pamięta ciało? Co odziedziczyłam? Co to znaczy, że coś może we mnie żyć? Jak wewnątrz staje się zewnątrz?

Jak dotknąć wnętrza? Co mieści się w brzuchu?

Jak uzdrowić zepsute korzenie? To choreografia wyłaniającego się z trzewi chimerycznego mięska. Wypuszczamy to odwieczne mięso prosto z naszych brzuchów, pępków, pośladków, ud. Wystawiamy się na własną obsceniczność, dziwność, uchylając wejście do szczeliny queerowo-dziewczyńskich fantazmatów i poszukiwań sięgających głębin ziemskiej genealogii.

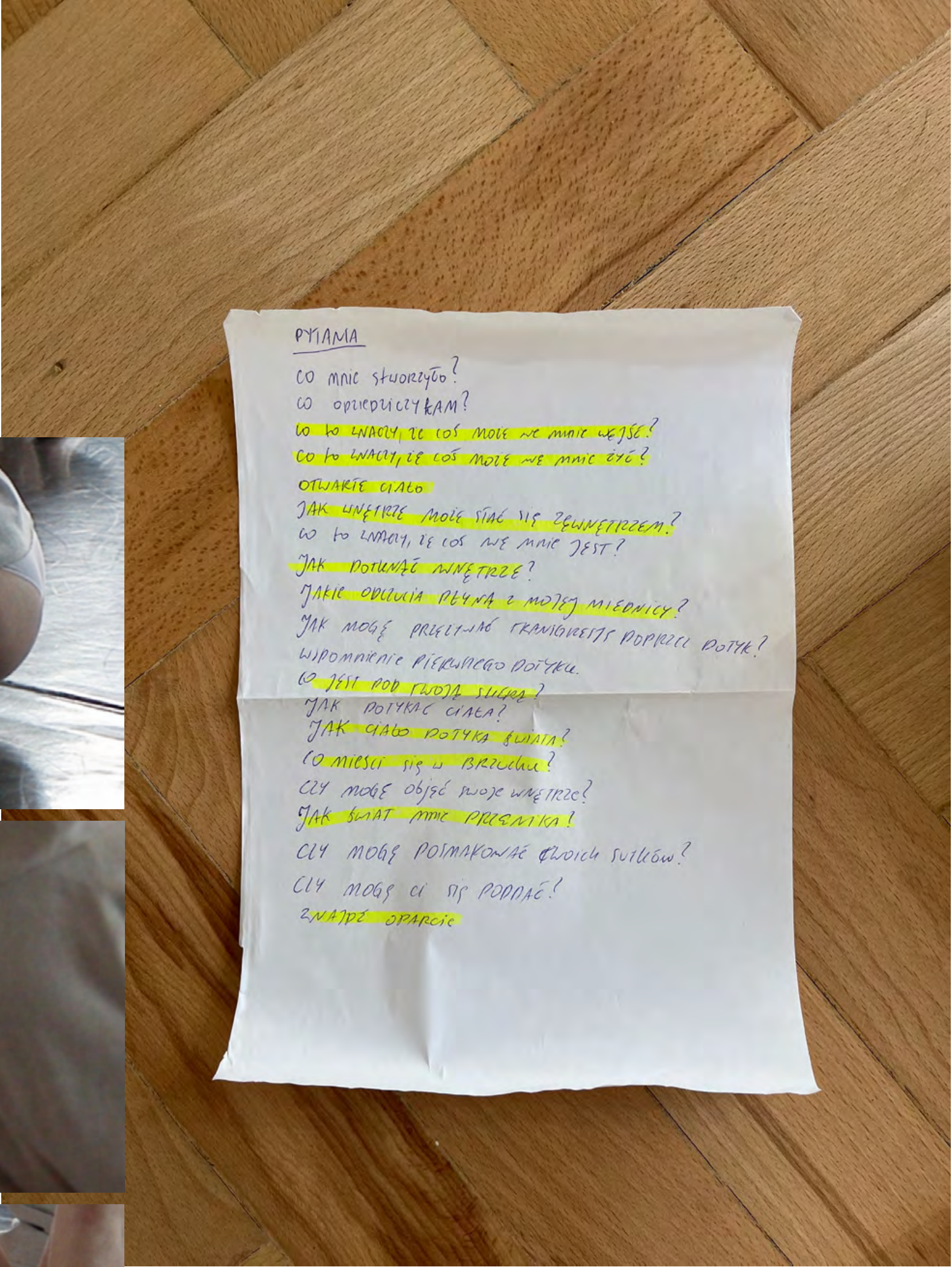
„*Your flesh is on my kin*” to spektakl – manifest dziwaczności, w których spotyka się taniec miednic, głos, oddech z ziemi, w którym ciało poszukuje swoich znaczeń i historii, renegocjując linearność i normatywność pokrewieństwa. Pytanie o uzdrowienie zepsutych korzeni ma tu wymiar zarówno indywidualny, jak kolektywny i planetarny.

To choreografia ciała i jego anatomii, sprzęgniętej z odczuwaniem, emocjonalnością i przyjemnością. Gdy poruszamy naszymi miednicami, dotykamy sedna swojej mięsistości, dotykamy miejsca z którego pochodzimy. Czerpiąc z teorii Elisabeth Grosz, przyglądamy się swoim ciałom jako amorficznemu mięsu (*flesh*), które nieustannie wyłania się ze świata, formowane przez spotkania, splątania, dotknięcia, zrosty i zakazy. Sytuując się jako ciała kobiece, queerowe, przyglądamy się potencjałowi zabawy owym owym mięsem, gęstym od znaczeń i historii, a jednocześnie płynnym w logice swoich tkanek i obłości. Gest zabawy ma tu potencjał emancypacyjny.





koncept i choreografia: Paulina Woźniczka
performance: Jagna Nawrocka
Magdalena Siemaszko
Paulina Woźniczka



PYTANIA

CO Mnie stworzyło?
CO opowiedzieć KAM?
CO to znaczy, że coś MOJE ze mną jest?
CO to znaczy, że coś MOJE we mnie jest?
OTWARTE CIAŁO
JAK WNIETRZE MOJE SIĘ SIĘ ZWNIETRZE?
CO to znaczy, że coś we mnie jest?
JAK DOTYKAĆ WNIETRZE?
JAKIE OBUDZIŁA PŁYWA z MOJĄ MIEDNICĄ?
JAK MOŻE PRZELIĆNĄ TRANSPARENTNĄ PODROCI DOTYK?
WIPOMNIĆ PIERWOTNĄ DOTYK.
CO JEST POD TWOJĄ SKÓRĄ?
JAK DOTYKAĆ CIAŁA?
JAK CIAŁO DOTYKA PŁYNIA?
CO MIESCI SIĘ W BRZUCHU?
CZY MOŻE OBJĄD MOJE WNIETRZE?
JAK ŚWIAT MOJE PRZESWIATA?
CZY MOŻE POJMAĆ PŁYNIA SWIŁÓW?
CZY MOŻE CI SIĘ PODDAĆ?
ZNAJDE OPARCIE

Love is a high risk activity 2024
performance
Komuna Warszawa

My Istoty, wystrojone przybywamy do lasu. Pełniemy, prześlizgując się przez mchy i strumienie. Śluzem okrywamy nasze fantazje. Rozgrzewamy dziuple. Powoli. Krople rosy spływają po naszym udzie. Młaszczemy naszymi giętkimi językami. Smakujemy ciemność.
W performansie zabierzemy Was na queerowo-dziewczyński cruising do wymagowanej przestrzeni lasu. Wspólnie będziemy meandrować wzdłuż lepkich marzeń i pragnień.

Performans to przestrzeń-środowisko, do którego zaproszone osoby z publiczności zachęcane, by wskoczyć króliczą norę, nurkują w głąb polifonii fantazji.
Za pomocą narracji, scenografii wideo, soundcapu na żywo i aktywacji person, artystki stworzyły świat w którym nadrzędną logiką są ciała w przestani, które spragnione szukają siebie nawzajem.

koncept i choreografia:
Alicja Nauman, Jagna Nawrocka, Paulina Woźniczka
performance: Alicja Nauman, Alicja Czyczel Jagna Nawrocka, Paulina Woźniczka
soundscape: Alicja Czyczel
scenografia: Alek Sarna





Purification Process 2021 video performance

Wideo to zaproszenie do dołączenia do gameplay'a w życie bohaterki. Proces oczyszczania, któremu poddaje się bohaterka, ma na celu wybudzenie ciała ze stagnacji. W rzeczywistości pełnej przebudźcowania, odcieleśnienia, zamknięci w swoistych sześciannach, przeżywamy wirtualną rozgrywkę w życie. Połączeni siecią, tkwimy w zawieszeniu.

Wideo jest komentarzem do aktualnej rzeczywistości, w której nasza cyfrowa obecność coraz bardziej wymyka się konceptualizacji, teorii i prawu. Gdzie jest granica między symulacją a rzeczywistością?

W pracy skupiam się na dostrzeżeniu potencjału choreografii i tańca w czasach wielu kryzysów. Potrzebujemy namysłu nad tym, jaki nasze ciała mają wpływ na inne ciała, na środowisko. Jakie znaczenie ma ruch, który generujemy?

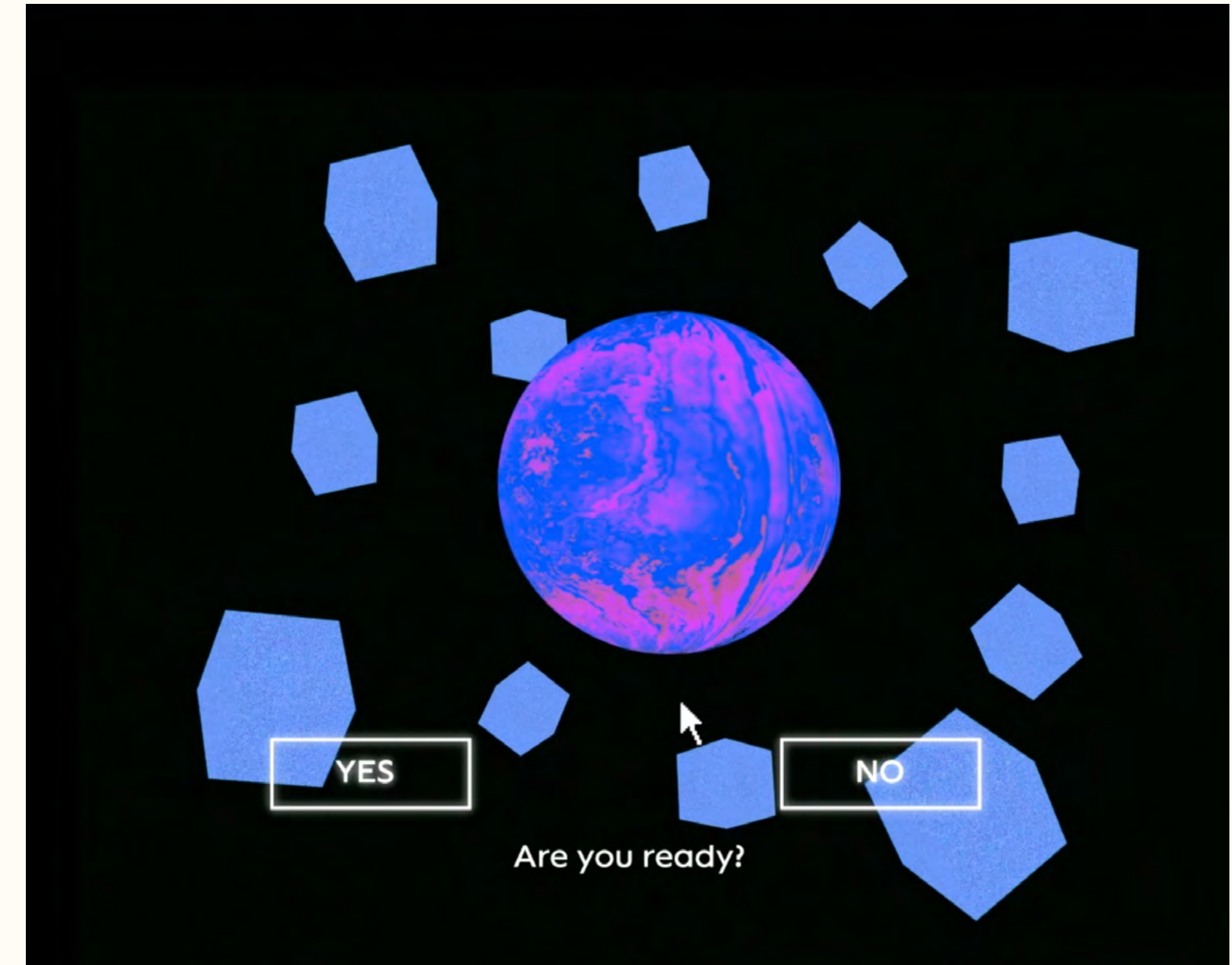
Ciało jest formowalne, a zapisane w nim gesty, ruchy, godziny przed komputerem są obecne w cielesnym archiwum.

Jak się poruszam? Dlaczego tak właśnie się poruszam?

Otępienie ciała, zakłócenia w percepcji rzeczywistości, odszczępienie ciała od umysłu/myśli, a co idzie za tym od środowiska, z którego to ciało się wyłania, brak samoświadomości somatycznej to czynniki, które negatywnie wpływają na nasze indywidualne ciała, ale również na te zbiorowe, środowiskowe, planetarne.

[link to video](#)

koncept i wykonanie: Paulina Woźniczka
muzyka: Oskar Karski



Aktualnych zainteresowań artystycznych

W mojej praktyce eksploruję złożone związki między ludźmi, ich otoczeniem (środowiskiem) oraz systemami politycznymi. Stawiam pytania o (queerowe) pokrewieństwo i relacyjność ekologiczną, by zrozumieć głębiej związek między poczuciem izolacji a wielogłosem kryzysów współczesności. Otwierając pole na queerowe doświadczenie przyjemności, intymności, zabawy, dziwaczności chcę badać i wytwarzać praktyki współbycia w świecie, który postrzegamy również jako należący do naszego ciała. Interesuje mnie przestrzeń spekulacji w której podążamy za czasem nienormatywnym i nielinearnym. Wchodząc w prehistoryczne przestrzenie naszych cielesnych jam, wychodzę poza organy, ku źródle, głębiej do początków życia.

W swoich działaniach skupiam się na storytellingu, budowaniu fikcyjnych światów. Interesuje mnie dziwność ciała, które należy i nie-należy do mnie. Podążając za Elizabet Grosz fascynuję się ciałem jako amorficznym mięsem, podatnym na naturo kulturowe wpływy. Interesuje mnie erotyka jako siła, podążam za praktyczkami przyjemności takimi jak adrienne mere brown. Dostrzegam istotną rolę podejmowania tematu przyjemności poza patriarchalnym i heteroseksualnym kontekstem, szczególnie w Polsce. Szczególną uwagę poświęcam przyjemności queerowej, ekosensualnej, która poszerza somatyczną wrażliwość na ciała i przestrzeń. Interesuje mnie tworzenie przestrzeni, w których za pomocą praktyk somatycznych i wizualizacji, wchodzimy w proces ucieleśnienia. Chcę rozwijać format autorskich warsztatów i serii podcastów z somatycznymi medytacjami.

W polu moich zainteresowań jest magia jako technologia, za pomocą której mogę dostrajać się do środowika i więcej-niż-ludzi. Rozumiejąc magię jako praktykę posthumanistyczną, w której wszelka materia ma sprawczość, przyglądam się temu jak odzyskiwać jej znaczenia w kapitalistycznej rzeczywistości.

Motywacja do wzięcia udziału w naborze

Moją motywacją do pokazania swojej pracy w Zamku Ujazdowskim jest potrzeba podzielenia się praktyką ze środowiskiem i publicznością warszawską. Podczas rezydencji miałam przestrzeń do pracy, mimo to czułam, że zostałam wyekstraktowana ze swojego środowiska, którym od 2 lat jest Warszawa. Jako młoda artystka ciągle szukam swojej drogi, by dotrzeć do publiczności i instytucji, z którą rezonowałyby wartości, które chcę przekazać w swoich działaniach. Ku sztuce choreografii zwróciłam się, ponieważ wierzę, że ma ona niebywałą sprawczość, by zapraszać publiczność do środka świata, który się wytwarza. To tymczasowy świat, żyjący 40 minut, gdzie ciała spotykają się w przestrzeni, zostawiając w sobie osady. Afekty i doznania zmysłowe zmieniają naszą fizyczność, zasiewając się w ciałach publiczności. Gdy poczuje coś w swoim ciele, nie mogę tego „odczuć”.

Mam poczucie, że format partycypacyjnego performansu może być czymś wartościowym dla nowego programu Zamku Ujazdowskiego. Instytucja ta ma tradycję wspierania działań na pograniczu, odważnych i kontestacyjnych. Moją intencją jest stworzenie tymczasowego świata, w którym zapraszam do śmiałego gestu zabrania głosu, by zagłębić się w fantazję i poetycką wizję świata opartego na intymności, przyjemności i współbyciu. Wierzę w moc sztuki, by zmieniać status quo, by pielęgnować wizję przyszłości, której życzymy dla Ziemi. Mam nadzieję też, że Zamek Ujazdowski jest przestrzenią, która ugości projekty krnąbrne, dziwne, szukające między dyscyplinami, wyrastające ze szczelin. Myślę, że mój projekt jest jednym z takich działań.